

Jacek Zdenicki

## **Dzierzkowice w roku 1915.**

Konflikt między zaborcami rozpoczęty w lipcu 1914 roku stworzył Polakom szansę na odzyskanie niepodległości. Postanowili go wykorzystać działacze niepodległościowi z Józefem Piłsudskim na czele. Zorganizowana przez niego Pierwsza Kompania Kadrowa pod dowództwem Tadeusza Kasprzyckiego wkroczyła do Kongresówki już 6 sierpnia. W grudniu 1914 roku oddziały podległe Józefowi Piłsudskiemu przekształcono w I Brygadę Legionów Polskich, które pozostawały pod dowództwem austro-węgierskim.

Od pierwszych tygodni I wojny światowej działania zbrojne toczyły się także na Lubelszczyźnie. Pod koniec sierpnia 1914 roku stoczona została I bitwa kraśnicka, obejmując swym zasięgiem obszar Dzierzkowic. Pozostałością po niej są cmentarze wojenne w Dzierzkowicach Podwodach i w lesie „Wolski Bór”.

Ponownie działania wojenne objęły Lubelszczyznę latem 1915 roku. Zwycięstwo wojsk państw centralnych w bitwach pod Gorlicami i Komarowem w maju 1915 roku doprowadziło do przerwania frontu i przekroczenia przez nie Wisły. Od 29 czerwca do 6 lipca 1915 roku 4 Armia Austro-Węgierska wspierana przez X i XXII korpus niemiecki po zaciętych walkach osiągnęła linię Urzędów – Wilkołaz – Bychawa. Kontratak Rosjan zmusił Austriaków do wycofania się za rzekę Wyżnicę. W powstałą lukę między 37 dywizję honwedów a 24 dywizję z X korpusu niemieckiego skierowana została I Brygada Legionów Polskich.

Legioniści wkroczyli na Lubelszczyznę 4 lipca 1915 roku po moście pontonowym pod Annopolem. W kolejnych dniach nacierali wzdłuż prawego brzegu Wisły. 7 lipca I Brygada otrzymała rozkaz marszu w kierunku Dzierzkowic i obsadzenia frontu wzdłuż rzeki Wyżnicy, od drogi Ludmiłówka – Urzędów (zachodni skraj Dzierzkowic Rynku) do wschodniego krańca wsi Wyżnianka.

W czasie marszu legioniści mijali istic księżycowy krajobraz, o czym pisali w swoich pamiętnikach: „7 lipca, wysforowawszy się przed maszerującą Brygadę, ujrzeliśmy ciągnący się wzdłuż szosy długi szereg nagich kominów i gruzów spalonej wsi Dzierzkowice [...]” „Wśród ustawicznych walk [...] doszliśmy pod wieś Dzierzkowice. Duża wieś rozłożona szeregowo wzdłuż jednej strony drogi była do cna wypalona i bezludna. Szeregiem stały szkielety opalonych kominów, gdzieniegdzie resztki z podmurowań drewnianych domów,

osmalone ogniem, okopcone dymem. Połamane płoty, opalone liście iglaste, omszałe, podpieczone, niedojrzałe owoce na drzewach, wszystko to było świadectwem zemsty Rosjan. Zabłąkane psy i koty, ogłupiałe wypadkami, wałęsały się po zgliszczach.”

Opisana sytuacja była wynikiem nie tyle działań wojennych (ostrzał artyleryjski), co taktyki spalonej ziemi stosowanej przez Rosjan. Palono nie tylko zabudowania ale i zasiewy. Natomiast ludność przymusowo ewakuowano, w szczególności mężczyzn w wieku poborowym. Niemym świadkiem tych wydarzeń jest kościół w Dzierzkowicach Rynku p.w. św. Stanisława BM i św. Marii Magdaleny, który jako jedna z nielicznych budowli drewnianych nie spłonął, uratowany przez parafian.

8 lipca I Brygada zajęła w/w pozycje nad rzeką Wyżnicą, z 2 PP (5 PP) na prawym skrzydle, a 1 PP na lewym. 3 (7 PP) pułk stanął w rezerwie w lesie na południe od Wyżnicy, natomiast komenda I Brygady z Józefem Piłsudskim, w wąwozie przy drodze z Dzierzkowic do Suchodołów, na północ od cmentarza. Ze swoich pozycji legionieści prowadzili wymianę ognia artyleryjskiego i strzeleckiego z Rosjanami, okopanymi na skraju lasu dzierzkowickiego (Las Zwierzyniec). Dwa dni później nastąpiło skrócenie lewego odcinka frontu I BLP do wschodniego skraju Dzierzkowic Rynku (200 m przed mostem). Wysłane 11 lipca patrole do Lasu Zwierzyniec stwierdziły, że Rosjanie wycofali się w kierunku Urzędowa. W ślad za nimi ruszył 3 PP (7 PP), a jego pozycje nad rzeką Wyżnicą zajął 1 PP. Legionieści zastali Urzędów spalony i linię okopów rosyjskich na północ od osady. Od 15 do 19 lipca już cała I Brygada LP walczy pod Urzędowem, wzmocniona 16 lipca przez 4 pułk piechoty.

Walki na obszarze Gminy Dzierzkowice i pod Urzędowem, wzdłuż rzek Wyżnica i Urzędówka, były ważną częścią II bitwy kraśnickiej. W jej wyniku 30 lipca ułani I Brygady LP wkroczyli do Lublina rozbudzając nadzieje niepodległościowe, które ogarnęły całą Lubelszczyznę.

#### Bibliografia:

- Dzikowski Tadeusz, Dzieje Dzierzkowic 1326-1988, Kraśnik 1988.
- Herzog Józef, Krzyż Niepodległości. Wspomnienia ze służby w Legionach, Kraków 2001.
- Kasprzycki Tadeusz, Kartki z dziennika oficera I Brygady, Warszawa 1934.

- Lipiński (Socha) Wacław, Szlakiem I Brygady. Dziennik żołnierski, Łomianki 2014.
- Orkan Władysław, Droga Czwartaków, Kraków 2006.
- „Regionalista”, nr 16, Kraśnik 2001.
- Solek Wincenty, Pamiętnik legionisty, Warszawa 1988.
- Szymanek W., Z dziejów powiatu janowskiego i kraśnickiego 1474-1975, Lublin 2003.

*Artykuł wygłoszono 30 maja 2015 roku w czasie XV Zlotu Szkolnych Kół Krajoznawczo-Turystycznych Województwa Lubelskiego „Dzierzkowice 2015”.*